VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 257)**
- **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 277)**

z dnia 24 września 2015 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 257)

# Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 277)

24 września 2015 r.

Komisje: Polityki Społecznej i Rodziny oraz Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradujące pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO),** przewodniczącego Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, rozpatrzyły:

**– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3019 i 3914).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Kozdroń** sekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Jarosław Wikieł** główny specjalista w Biurze Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **Henryk Wujec** ekspert, **Daniel Korona** przedstawiciel Stowarzyszenia Interesu Społecznego „Wieczyste", **Kinga Polubicka** przedstawiciel Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, **Ewa Kulik-Bielińska** dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego, **Witold Zakrzewski** prezes Fundacji Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich, **Łukasz Domagała** prezes Zarządu Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT oraz **Jerzy Płókarz** prezes Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Molska, Brygida Śliwka, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Nykiel, Aleksandra Ostapiuk –** legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Szanowni państwo, witam. Witam wszystkich. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.

Właśnie, prosiłem o wyciszenie telefonów i ktoś chyba zadzwonił w tej sprawie.

Szanowni państwo, w projekcie porządku tego posiedzenia mamy zaopiniowanie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do prezydenckiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3019 i 3914).

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę, zatem uznaję, iż porządek posiedzenia został przyjęty. W pierwszej kolejności poprosiłbym Biuro Legislacyjne o opinię, czy te trzy poprawki zgłoszone w drugim czytaniu należy rozpatrywać rozdzielnie bądź łącznie. Bardzo proszę, panie mecenasie.

**Legislator Łukasz Nykiel:**

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, proponujemy rozpatrywać łącznie poprawki nr 1 i nr 3, natomiast oddzielnie poprawkę nr 2.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Zatem przystępujemy do opiniowania poprawek. Poprawki nr 1 i nr 3. Czy one wymagają dodatkowego wyjaśnienia? Proszę bardzo.

**Prezes Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:**

Jerzy Płókarz. Społeczna Krajowa Sieć Ratunkowa. PL – CB Radio. Szanowny panie przewodniczący, szanowne panie i panowie posłowie, poprawka która mówi o tym, żeby przedmiotowe wnioski były rozpatrywane przez Sąd Rejestrowy na rozprawie, w naszej

ocenie jest poprawką absolutnie niezasadną, wydłużającą proces postępowania. Efekt będzie taki, że w każdej tego typu sytuacji, również bezspornej, trzeba by czekać na rozprawę. Trzeba pamiętać o tym, że jeżeli będzie problem sporny, czyli strona społeczna – stowarzyszenie – nie będzie zadowolone z decyzji referendarza sądowego wydanej w oczywisty sposób. Decyzje podejmuje się szybciej w trybie nieprocesowym, w gabinecie, niż podczas rozprawy. Pamiętajmy, że tą ustawą, w najbliższych latach, narzucamy sądom rejestrowym ponad 100 tysięcy postępowań związanych z powtórnym dostosowywaniem statusów.

Szanowni państwo, należy pamiętać o tym, że w sytuacji kiedy stowarzyszenie będzie niezadowolone z decyzji referendarza, wówczas zaskarża taką decyzję i w tej sytuacji sprawa przechodzi do sędziego i ten, jeśli sprawa wymaga wyjaśnienia, zwołuje rozprawę. Zatem stowarzyszenia w dalszym ciągu będą miały prawo do rozprawy, z tym, że te przypadki rozpraw będą ograniczone jedynie do tych sytuacji, kiedy taka rozprawa będzie stowarzyszeniu potrzebna, bo jeśli jest decyzja pozytywna, referendarz sądowy nie ma uwag, to od ręki wszystko załatwia pozytywnie i jest OK.

Poprawka, po prostu, jest głęboko nieprzemyślana i odstaje od realiów praktyki działania stowarzyszeń, tak jak kilka innych przepisów zawartych w tej ustawie. Ta poprawka jedynie szkodziłaby, a nie pomagała. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Pan przewodniczący Tadeusz Tomaszewski, a następnie pan minister Kozdroń. Proszę bardzo.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):**

Pan prezes Płókarz, ze znaną sobie swadą, kolejny raz podkreślił swoją opinię. Chciałbym powiedzieć, że ten przepis – art. 29 ust. 1, to w nim nie ma mowy o rejestracji. Proszę zauważyć, że „Sąd, na wniosek organu nadzorującego lub prokuratora, może: udzielić upomnienia władzom stowarzyszenia, uchylić niezgodną z prawem lub statutem uchwałę stowarzyszenia, rozwiązać stowarzyszenie, jeżeli jego działalność wykazuje rażące lub uporczywe naruszanie prawa albo postanowień statutu i nie ma warunków do przywrócenia działalności zgodnej z prawem lub statutem”.

Tu chodzi o podniesienie ochrony działalności stowarzyszeń. To nie jest proces rejestrowy. Gdyby był to proces rejestrowy, to zgodziłbym się z panem. W art. 31 mamy kolejne odwołanie – „Na wniosek organu nadzorującego sąd wydaje postanowienie o rozwiązaniu stowarzyszenia..:”. Są wymienione przypadki, kiedy zbyt mała jest liczba członków oraz kiedy stowarzyszenie nie posiada przewidzianych w ustawie władz. Wówczas sąd wydaje to postanowienie, ale dotyczy to ważnych spraw dla stowarzyszenia. Kiedy nad tym pracowaliśmy, kiedy przyjęliśmy pierwsze sprawozdanie, wówczas strona pozarządowa podkreślała – pamiętam występujące osoby, że chodzi o tę ochronę, żeby ją zachować. To jest debata i spór merytoryczny, w związku z powyższym, pewnie przyjdzie nam rozstrzygnąć to w drodze głosowania. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Pan minister Kozdroń.

**Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:**

Szanowni państwo przewodniczący, Wysokie Komisje, w części zgadzam się w wypowiedziami pana przewodniczącego Tomaszewskiego i z wypowiedzią przedstawiciela organizacji pozarządowej, bo w istocie sedno zastrzeżenia, które zgłosił przedstawiciel organizacji pozarządowej, to jest problem szybkości postępowania. Dzisiaj, w sądach rejestrowych sędzią jest tylko przewodniczący. Pozostałe funkcje wykonują referendarze sądowi. Zatem referendarz sądowy nie będzie rozpatrywał sprawy o udzielenie upomnienia, tylko będzie rozpatrywał to sąd. Referendarz również nie będzie rozpatrywał sytuacji, kiedy sprawa będzie poza sporem – kiedy liczba członków spadła poniżej siedmiu osób, albo kiedy od jakiegoś czasu nie ma zarządu.

W tym momencie pojawia się następujące pytanie – czy mamy czekać, bo będzie ileś spraw, które będą wymagały przeprowadzenia rozprawy z udziałem sędziego, czy też może stanie się to na posiedzeniu niejawnym dotyczącym oczywistych spraw, ponieważ

postępowanie nieprocesowe w sprawach rejestrowych, to jest głównie postępowanie pisemne, gdzie organ nadzoru składa wniosek, przedstawia dowody. Strona przeciwna wypowiada się w stosunku do tego argumentu i referendarz wydaje orzeczenie.

Na takie orzeczenie referendarza sądowego – o czym powiedział przedstawiciel organizacji pozarządowej – przysługuje skarga, która od razu, z mocy prawa, powoduje, że to orzeczenie traci moc. Wtedy sprawa przechodzi do sądu i on ją rozpatruje. Pytanie jest takie – czy zależy nam na szybkości postępowania? Na tym, co zawsze było bolączką wymiaru sprawiedliwości. Na to, że w sprawach oczywistych powszechna jest przewlekłość. W sprawach oczywistych trzeba będzie czekać aż zajmie się tym sąd, w sytuacji kiedy żadna ze stron nie będzie tego kwestionować. Na przykład kiedy nie ma zarządu lub odpowiedniej ilości członków. Dlatego uważam…

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Panie ministrze, wydaje się, że…

**Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:**

Z tym, że ta poprawka…

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

To wyjaśnienie pana ministra też jest jednoznaczne. Dziękuję. Pani Ewa Kulik–**B**ielińska, proszę bardzo.

**Dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego Ewa Kulik–Bielińska:**

Dzień dobry. Ewa Kulik–Bielińska. Chciałabym przypomnieć, że na poprzednim posiedzeniu, przed drugim czytaniem, uwagi w tej sprawie zgłosił przedstawiciel Kancelarii Prezydenta, do których przychylnie odniosło się kilku przedstawicieli organizacji pozarządowych. Stało się to z tego powodu, że mamy tutaj do czynienia z art. 29 ust. 1, który jednak mówi o dość ważnych i daleko idących konsekwencjach, jeśli chodzi podejmowanie decyzji o funkcjonowaniu stowarzyszenia. Wydaje się, że tego typu decyzje powinny być podejmowane w postępowaniu jawnym, w którym może uczestniczyć podmiot, którego dotyczy postępowanie. Mówimy o uchyleniu niezgodnej z prawem lub statutem uchwały stowarzyszenia i rozwiązaniu stowarzyszenia. Są to jednak rzeczy, które nie powinny dziać się bez udziału i bez możliwości wysłuchania strony.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Bardzo proszę, pani.

**Przedstawiciel Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych Kinga Polubicka:**

Dziękuję. Kinga Polubicka. Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych. Chciałabym poprzeć pana posła przewodniczącego Tomaszewskiego i panią Ewę Kulik–Bielińską i krótko odnieść się do tego, co powiedział pan minister Kozdroń. Podniósł dwa argumenty. O szybkości postępowania i o tym, że są to sprawy oczywiste, nie wymagające dodatkowych wyjaśnień – z czym się nie zgodzę.

Po pierwsze, wydaje mi się, że szybkość postępowania jest rzeczywiście istotna przy zakładaniu stowarzyszenia, ale niekoniecznie przy jego rozwiązywaniu przez sąd. Wydaje mi się również, że sytuacje przytoczone i opisane przez pana posła Tomaszewskiego, to nie są sprawy oczywiste i mogą wymagać dodatkowych wyjaśnień i przesłuchania zainteresowanych osób, tym bardziej, że – tak jak powiedziała pani Kulik – to jest bardzo daleko idące, bo, tak naprawdę, prowadzi do rozwiązania tego bytu, którym jest stowarzyszenie.

Chciałabym też wyrazić pewne zaskoczenie tym, co powiedział pan Jerzy Płókarz. Wcześniej informował pan o tym, że boimy się likwidacji stowarzyszeń, że będą one masowo likwidowane i będą znikały, a teraz mówi pan, że powinniśmy przyśpieszyć rozwiązywanie stowarzyszeń i wziąć ryzyko tego, że będą to…Tak, to tyle. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Proszę bardzo, pan.

**Główny specjalista w Biurze Prawa i Ustroju KPRP Jerzy Wikieł:**

Może tylko tytułem wyjaśnienia, bo tu są chyba mylone dwie rzeczy. Postepowania dotyczące nałożenia środków nadzorczych z art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o stowarzyszeniach, nie są prowadzone w trybie postępowania rejestrowego. Są to, oczywiście, postępowania nieprocesowe, ale nie jest to postępowanie rejestrowe. Jest postanowienie Sądu Najwyższego z 2014 r., które to wyjaśnia. To jest pierwsza rzecz.

Druga kwestia, to obawa o szybkość przeprowadzania tych spraw. Mam dane z warszawskiego organu nadzorującego, który na tle innych działających w całym kraju jest jednym z bardziej aktywnych jeśli chodzi o te sprawy. Mam też dane wcześniejsze, bo już wcześniej o nie prosiliśmy. Może je podam.

W 2010 r. było siedem wniosków do sądu o uchylenie uchwał. O nałożenie grzywny trzy wnioski.

W 2011 r. już tylko dwa wnioski o uchylenie uchwał. Jeden wniosek o nałożenie grzywny. O ustanowienie kuratora dwa wnioski.

W 2012 r. trzy wnioski o uchylenie uchwał i koniec.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Czyli one mają charakter incydentalny.

**Główny specjalista w Biurze Prawa i Ustroju KPRP Jerzy Wikieł:**

Sporadyczne wnioski kierowane w trybie nadzorczym do sądu. Jest to organ, który jest, jak mówię, najbardziej aktywny w kraju. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Czy popierają państwo wprowadzenie takiej poprawki? Pan przewodniczący Szwed?

**Poseł Stanisław Szwed (PiS):**

Nie w tej sprawie.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Jeszcze pan Płókarz i pan, proszę bardzo.

**Prezes Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:**

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, to, co powiedziała pani Kinga, to jest nieporozumienie. Myślę, że jest to oczywiste, że nie popieramy rozwiązywania stowarzyszeń. Natomiast chciałbym wyjaśnić panu przewodniczącemu podkomisji Tomaszewskiemu, że o mało nie popełniłem błędu ale natychmiast się poprawiłem.

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, zastrzeżeń pojawiających się ze strony organów nadzoru jest stosunkowo dużo. Chciałbym przytoczyć pewien przykład postępowania, które niedawno toczyło się w jednym ze stowarzyszeń, któremu pomagaliśmy. Organ nadzoru zarzucił, że stowarzyszenie nie ma zarządu, który skutecznie może prowadzić jego działanie. To było w trybie nieprocesowym. To stowarzyszenie zredagowało pismo. Wyjaśniło, że zarząd działa. Sprawa natychmiast wyjaśniła się w postępowaniu nieprocesowym. Nie musieli czekać. Natomiast przez okres do rozstrzygnięcia, to stowarzyszenie nie mogło korzystać z jakiejś subwencji z jakiegoś urzędu, ponieważ ten urząd kwestionował fakt, że to stowarzyszenie ma zdolny do działania zarząd. Dzięki temu sprawa została o wiele szybciej rozstrzygnięta. Sąd usunął wszelkie wątpliwości i urząd powinien współpracować z tym stowarzyszeniem, ponieważ wątpliwości urzędu są bezzasadne.

Podkreślam jeszcze raz – to, co powiedział pan minister, że dopiero kiedy decyzja będzie niekorzystna dla stowarzyszenia, dopiero wtedy będzie postępowanie na rozprawie. A więc to absolutnie nie przyśpiesza, a nawet, jeśli wniosek byłby słuszny, to w tym momencie przedłuża, szanowna pani Kingo, bowiem postępowanie nieprocesowe najpierw będzie nieprawomocne. Nastąpi zaskarżenie decyzji referendarza i sprawa będzie musiała się odbyć. Zatem, przedłuża to postępowanie, a nie skraca. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Pan dyrektor.

**Główny specjalista w Biurze Prawa i Ustroju KPRP Jerzy Wikieł:**

Pan prezes, jak gdyby, potwierdził zasadność wprowadzenia tej poprawki i przywrócenia tego przepisu, bo, panie prezesie, jeżeli było takie postępowanie, o którym pan mówi, to w obecnie obowiązującym prawie art. 32 przy tego typu sprawie wymaga przeprowadzenia rozprawy. Tak właśnie jest. W obowiązujących dziś przepisach tak właśnie jest.

**Prezes Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:**

Nie było rozprawy. Sąd rozpatrzył w trybie nieprocesowym.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Proszę pana, nie, nie. To posiedzenie prowadzimy wspólnie. Proszę bardzo, pan.

**Prezes Zarządu Sieci Wspierania Organizacji Pozarządowych SPLOT Łukasz Domagała:**

Chciałbym poruszyć kwestię, która nie znalazła jeszcze uwagi na tym posiedzeniu. Obywatelom łatwiej będzie przyjść i wyjaśnić sądowi kwestię dotyczącą tego, w jakim są stowarzyszeniu, niż pisać skargę. Bardzo często doradzamy w kwestiach formalnych i organizacje pozarządowe właśnie z tym najczęściej mają problemy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Szanowni państwo, myślę, że argumenty zostały…Jeszcze pan? Proszę bardzo. Oczywiście, Biuro Legislacyjne, ale…

**Przedstawiciel Stowarzyszenia Interesu Społecznego „Wieczyste" Daniel Korona:**

Proszę państwa, w tym przypadku akurat jestem praktykiem, ponieważ miasto stołeczne Warszawa w 2005 r. chciało zakazać mi założenia stowarzyszenia. Proszę państwa, nie ma takiej sytuacji, żebyśmy nie mogli wypowiedzieć się w postępowaniu nieprocesowym. Oczywiście, zabieraliśmy głos w sprawie orzeczeń i skarg. Sąd najczęściej podejmował decyzję na naszą korzyść, choć miasto systematycznie skarżyło tę decyzję sądu.

Zatem nie mówmy, że w obecnej chwili, kiedy mamy postępowanie nieprocesowe, strona nie ma możliwości wypowiedzenia się. Ma taką możliwość i to wypowiedzenia się absolutnie pełnego. Zatem nie mówmy o czymś innym.

Teraz jeszcze jedna kwestia dotycząca uchwał, które są skarżone przez miasto Warszawa. Oczywiście tych uchwał jest mało. Ale trzeba powiedzieć dlaczego. Dlatego, że stowarzyszenia zwykłe, i nie tylko, nie przekazują uchwał do miasta stołecznego Warszawy, nie chcą być nadzorowane przez ten organ i nie widzą potrzeby takiego nadzoru. Dziwię się, że w takiej ustawie utrzymano tzw. nadzór nad stowarzyszeniami ze strony państwowej. Jak widać – obowiązuje trend minionej epoki.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Państwo legislatorzy. Pani legislator, proszę bardzo.

**Legislator Aleksandra Ostapiuk:**

Ponieważ ta dyskusja rozbiega się w różne rejony, dlatego też Biuro Legislacyjne chciałoby doprecyzować pewne kwestie. Przedmiotem poprawki, która została zgłoszona jest decyzja, czy rozprawa w sprawach dotyczących art. 29 ust. 1 oraz art. 31 będzie obligatoryjna czy fakultatywna. Ponieważ dzisiejsze przepisy procedury cywilnej w art. $509^{1}$ § 3 stanowią, że jeżeli byłaby potrzeba sprawy, to referendarz jej nie zrobi. Będzie to robił sędzia. Ta poprawka dotyczy tylko tego, czy rozprawa w sprawach z art. 29 ust. 1 i art. 31 będzie obligatoryjna, czyli jeżeli sąd będzie chciał rozwiązać stowarzyszenie, to będzie musiał przeprowadzić rozprawę obligatoryjnie bądź fakultatywnie. Tylko to jest przedmiotem tej poprawki. Natomiast kwestia rozważania czy to jest tajne dla stron czy nie, to…Każde postępowanie sądowe dla stron jest jawne. To jest tylko kwestia rozstrzygnięcia czy będzie to zrobione na rozprawie, która w tych sprawach będzie musiała być przeprowadzona obligatoryjnie, czy też zostawiamy to do oceny sądu – w tej sytuacji referendarza sądowego, który będzie decydował. Jeżeli ma być przeprowadzona rozprawa, to referendarz jej nie przeprowadzi, bo to wynika z przepisów postępowania cywilnego. Będzie to robił sędzia.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Jeszcze pan minister Kozdroń.

**Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:**

Szanowni państwo, powiem tak – nie upieram się przy kontestowaniu tej poprawki. Jeśli uchwalą państwo tę poprawkę, to będą państwo mieli takie rozwiązanie jakiego państwo sobie życzyli. Natomiast uważam, że dla sprawności postępowania i dla systemowości tego rozwiązania, ponieważ ta poprawka wprowadza wyjątek od zasady obowiązującej w postępowaniu rejestrowym. Wszystkie przedsiębiorstwa, wszystkie zarejestrowane podmioty gospodarcze – ich wnioski o wykreślenie, o rozwiązanie bez likwidacji mogą być rozpatrywane bez przeprowadzania rozprawy. Jeśli będą mieli państwo rozprawę, może być taka sytuacja, że będą państwo narzekać na zwłokę ze strony sądu.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Jeszcze pan przewodniczący Tomaszewski.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):**

Nie.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Nie. Zatem, proszę państwa, przystępujemy do zaopiniowania. Kto z pan i panów posłów jest za pozytywną rekomendacją dla poprawek nr 1 i nr 3? (22) Dziękuję. Kto jest przeciw? (2) Kto się wstrzymał? (0). Dziękuję.

Zatem 22 głosy za pozytywną rekomendacją, 2 głosy przeciw, nikt się nie wstrzymał. Pozytywnie opiniujemy poprawki nr 1 i nr 3.

Poprawka nr 2. Proszę pana przewodniczącego Tomaszewskiego o wyjaśnienie istoty poprawki nr 2.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):**

Poprawka nr 2 pojawiła się jakby po zakończeniu prac i po sygnałach od organizacji pozarządowych, ale również od innych osób, że w aktualnie funkcjonującej ustawie nadal mamy Milicję Obywatelską i Służbę Bezpieczeństwa. W związku z powyższym, nazwy tych instytucji funkcjonują w ustawie – Prawo o stowarzyszeniach, w stosownym artykule, mimo, że z prawnego punktu widzenia one już nie istnieją, bo wszystkie kwestie systemowe są uregulowane we właściwych ustawach o policji, o żołnierzach itd.

Po prostu, w tej naszej ustawie były takie zapisy. Artykuł 44 ust. 1 mówi, że „ograniczenia we wstępowaniu żołnierzy w czynnej służbie wojskowej i junaków odbywających zasadniczą służbę w obronie cywilnej oraz funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej do stowarzyszeń, a także uczestniczeniu w ich działalności, określają odrębne ustawy”. Stąd propozycja uchylenia tego przepisu.

Jeżeli chodzi o ust. 2 to tu jest tylko i wyłącznie naniesienie właściwych nazw. Czyli nie mamy ministra spraw wewnętrznych, tylko mamy właściwego ministra do spraw wewnętrznych itd. , zgodnie z ustawą o działach administracji rządowej. Podobnie jest w sytuacji art. 45 – pojawiają się właściwe nazwy. One merytorycznie niczego nie zmieniają. Natomiast przedstawiciele organizacji pozarządowych mówią wyraźnie, że powinniśmy się zastanowić, czy art. 45 nadal powinien przewidywać możliwość uzgodnień pomiędzy stowarzyszeniami bezpośrednio związanymi z obronnością lub bezpieczeństwem państwa a ministrem obrony narodowej lub ministrem właściwym do spraw wewnętrznych.

Sygnalizuję to jedynie, ponieważ jesteśmy na tym etapie, że już niczego z tym nie zrobimy. Albo przyjmiemy te poprawki, które są bardziej logiczne i wyprowadzają pewne eufemizmy z tej ustawy, albo pozostawimy tak jak jest. Co możemy zrobić? Nad tym art. 45 możemy jeszcze popracować w Senacie, jeśli oddamy go do Senatu, bo jeśli nie oddamy do Senatu, to pozostaniemy w starym układzie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Nie ma możliwości nieoddania do Senatu. Taka jest procedura prac nad ustawą.

**Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):**

Jeśli tego nie przyjmiemy, to nie oddamy.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Rozumiem. Jak przypuszczam, Kancelaria Prezydenta popiera tę poprawkę. Biuro Legislacyjne. Czy to jest poprawna poprawka?

**Legislator Aleksandra Ostapiuk:**

Nie mamy uwag.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej poprawki? Proszę bardzo.

**Przedstawiciel Stowarzyszenia Interesu Społecznego „Wieczyste" Daniel Korona:**

Mam wątpliwości w stosunku do art. 45. Wyjaśniam już dlaczego. Skoro Ministerstwo Obrony Narodowej i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych mają być tymi podmiotami, które uwzględniają działalność obronną. Mam pytanie – jak będziemy definiowali „działalność obronną" lub „działalność dla bezpieczeństwa państwa"? Załóżmy, że joga zostanie uznana za element bezpieczeństwa państwa lub jego obronności i nagle okaże się, że wszystkie stowarzyszenia, które chcą zajmować się jogą, muszą uzgodnić to z Ministerstwem Obrony Narodowej.

**Przewodniczący poseł Słąwomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Teraz pan, proszę bardzo.

**Prezes Fundacji Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich Witold Zakrzewski:**

Witold Zakrzewski. Fundacja OPOR. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, bo uważam, że w tych poprawkach pojawia się słuszny kierunek zmian. w tej chwili niewiele można zrobić, ale zwracam uwagę, że te przepisy znalazły się w przepisach przejściowych tamtej ustawy. One wynikały z pewnych zasad działania w tamtym czasie. W związku z tym, jako przepisy przejściowe powinny zostać całkowicie usunięte, ponieważ są już zapisane gdziekolwiek indziej. Tak, jak proponował pan przewodniczący Tomaszewski, żeby popracować nad tym w Senacie, żeby je usunąć, bo to jest opisane w dwóch ustawach – zarówno o ministrze obrony narodowej i siłach zbrojnych, jak i o policji.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Pani legislator, proszę bardzo.

**Legislator Aleksandra Ostapiuk:**

Nie mogę zgodzić się z tym, że są one przepisami przejściowymi – chodzi o art. 44 i art. 45. Mogę zgodzić się z tym, że są zamieszczone w rozdziale, w którym również są przepisy przejściowe, natomiast tytuł rozdziału jest taki – „Przepisy szczególne. Zmiana przepisów obowiązujących oraz przepisy przejściowe i końcowe". W tym przypadku to jest przepis szczególny. To nie jest przepis przejściowy, który miał być stosowany tylko i wyłącznie w momencie wejścia w życie ustawy – Prawo o stowarzyszeniach.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Dziękuję. Proszę bardzo, pan.

**Prezes Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:**

Jeżeli istnieje jakakolwiek możliwość ingerencji w ten przepis, który z gruntu jest zły, nieprzystosowany do realiów życia – bo co znaczy „w chwili zakładania stowarzyszenia ma ono uzgadniać z danym resortem zakres działań"? Rozumiem, że prędzej samo działanie, jeśli już trzeba byłoby, ale to już regulują inne przepisy. Natomiast z pewnością nie jest to przepisem przejściowym i jeżeli państwo – jako ustawodawcy – znajdą drogę, uznają zasadność uchylenia tego wymogu, który w mojej ocenia naprawdę jest absolutnie niepotrzebny…

Szkoda, że nie rozmawiano ze stowarzyszeniami przy opracowywaniu tej ustawy. Z tymi stowarzyszeniami, które widzą problemy, bo jest jeszcze kilka problemów, które warto rozwiązać i uprościć działanie stowarzyszeń. Ale o tym nie pomyślano w tej ustawie. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Ta rozmowa, po prostu, ma skończony czas i ten czas dobiega końca. Albo doprowadzimy to do rozstrzygnięcia – mam przekonanie, że wielu o to postuluje, albo pozostawimy pracę jakby niezakończoną, a tym samym zmarnowaną. Pani Ewa Kulik-Bielińska, proszę bardzo.

**Dyrektor Fundacji im. Stefana Batorego Ewa Kulik–Bielińska:**

Chciałabym powiedzieć, że jeżeli chodzi o art. 45, to – wyjaśniając kolegom z organizacji pozarządowych – on nie jest nowym artykułem, tylko już istniał. To była kwestia, na którą organizacje, zwłaszcza takie jak pana Płókarza, powinny wcześniej zwrócić uwagę, że dotyczy sfery działania, w której działa organizacja pana Płókarza. Szkoda, że to nie stało się wcześniej, a skupiono się na wątkach pobocznych.

Natomiast uważam, że w tej chwili, bez opinii Ministerstwa Obrony Narodowej, trudno o tym dywagować. Popieram pomysł pana posła Tomaszewskiego, żeby zostawić to Senatowi. Czy mamy może decydować o tym w tej chwili, czy zostawić tak jak jest, ponieważ nie jesteśmy w stanie tutaj niczego z tym zrobić.

Natomiast art. 44 jest bardzo prosty. W pewnym momencie nie dokonano przeglądu wszystkich ustaw, w których pozostały relikty dawnego systemu w postaci SB i MO.

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Jak znamy pana przewodniczącego Tomaszewskiego, to będzie również w Senacie i będzie pilnował, żeby prace nad tym zostały doprowadzone do końca. Jeszcze pan minister Kozdroń.

**Sekretarz stanu w MS Jerzy Kozdroń:**

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na to, że to jest projekt prezydencki. W tym zakresie opinia wnioskodawcy jest kluczowa. Proszę państwa, wczytajmy się w ten przepis. O co tutaj chodzi? Stowarzyszenia ma uzgadniać zakres działalności, odpowiednio z ministrem obrony. Rozumiem to w ten sposób, że zakres działalności stowarzyszenia nie powinien pokrywać się z zakresem działań policji czy organów bezpieczeństwa państwa. Jeżeli będziemy dublować, i stowarzyszenie będzie wchodzić w paradę tym organom, to wtedy będziemy mieli problem. Dlatego pytam przedstawiciela Prezydenta, który jest…

**Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):**

Panie ministrze, pytaliśmy o to. Panowie z Kancelarii Prezydenta potwierdzili poparcie dla tej poprawki. Pan minister mógł tego nie zarejestrować, ale zapytałem i panowie potwierdzili, że jest poparcie dla tej poprawki.

Szanowni państwo, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zarekomendowania, z tymi wszystkimi zastrzeżeniami, że w Senacie tej poprawce trzeba się bardzo skrupulatnie przyjrzeć? Nie słyszę sprzeciwu, zatem uznaję, że również tę poprawkę opiniujemy pozytywnie.

Proponuję, żeby posłem-sprawozdawcą nadal był pan przewodniczący Tadeusz Tomaszewski. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że jest akceptacja. Sprzeciwu nie słyszę, zatem pan Tadeusz Tomaszewski będzie reprezentował Komisję w dalszych pracach nad tym projektem.

Stwierdzam, że nie ma wątpliwości co do zgodności tego projektu z prawem Unii Europejskiej, zatem nie zachodzi potrzeba wystąpienia o dodatkową opinię.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji.